

Marek Budziarek

„Gloria victis” : martyrologia wykładowców łódzkiego Seminarium Duchownego podczas okupacji hitlerowskiej 1939–1945

Łódzkie Studia Teologiczne 1, 21-27

1992

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

MAREK BUDZIAREK

„GLORIA VICTIS”

MARTYROLOGIA WYKŁADOWCÓW ŁÓDZKIEGO SEMINARIUM
DUCHOWNEGO PODCZAS OKUPACJI HITLEROWSKIEJ 1939–1945

Tytuł zaczerpnięty z dzieła Elizy Orzeszkowej oddaje charakter cichego bohaterstwa, niezawinionego cierpienia i bezprzykładnej śmierci w imię najwyższych imponderabiliów polskich. Umieszczono je również na tablicy, którą w październiku 1980 r. poświęcono w kaplicy Wyższego Seminarium Duchownego w Łodzi. Absolwenci łódzkiego Seminarium upamiętnili na niej swoich profesorów, którzy w latach ostatniej wojny światowej oddali swe życie za Boga, Honor i Ojczyznę. W marmurze wyryte siedem nazwisk wykładowców zamordowanych przez hitlerowców w obozach koncentracyjnych. Po głębszej analizie problemu, okazuje się jednak, że ofiar prześladowań nazistów było więcej. Nadto zagadnienie eksterminacji bezpośredniej i pośredniej tych osób z biegiem lat nabiera coraz bardziej jasnego obrazu przyczyn i następstw tak brutalnej akcji okupacyjnej administracji III Rzeszy Niemieckiej.

Znamiennym rysem kilkunastu lat funkcjonowania łódzkiego Seminarium Duchownego w dwudziestoleciu międzywojennym była ogromna otwartość społeczności akademickiej na wszechstronne wykształcenie teologiczne. Władze kościelne młodej diecezji łódzkiej kładły wyjątkowy nacisk na szybkie i rzetelne wychowanie odpowiedniej kadry naukowej. Biskupi łódzcy Wincenty Tymieniecki, Włodzimierz Jasiński (uprzednio rektor Seminarium w latach 1926–1930) i sufragan łódzki biskup Kazimierz Tomczak (bodaj najślawniejszy teolog łódzki w skali ogólnopolskiej) oraz rektorzy Seminarium, zwłaszcza ks. Ferdynand Jacobi (1930–1932) i ks. Józef Dzioba (1932–1940), stwarzali alumnom, a następnie młodym kapłanom odpowiednie warunki do uzupełniania wiedzy teologicznej i kontynuowania studiów w uniwersytetach polskich i zagranicznych¹. Kilkudziesięciu z nich w latach 1928–1939 studiowało przede wszystkim na Wydziale Teologicznym, Filozoficznym i Prawa Kanonicznego Uniwersytetu Warszawskiego²,

¹ Z. Cz osnykowski, *Biskup Wincenty Tymieniecki (1871–1934)*, [w:] *W nurcie zagadnień posoborowych*, pod red. B. B e j z e, t. 4, Warszawa 1970, s. 284–286; M. B u d z i a r e k, *Łódzkie Seminarium Duchowne podczas okupacji hitlerowskiej*, „Chrześcijanin w Świecie”, 1977, 52; s. 67; A. Z i ó ł k o w s k a, *Diecezja łódzka i jej biskupi w świetle dokumentów*, Łódź 1987, s. 14–15

² W latach 1932–1939 doktoraty z teologii otrzymali m.in.: Kazimierz Bałczewski, Antoni Kaczewiak, Henryk Rybus, Zygmunt Skowroński, a Antoni Woroniecki z prawa kanonicznego. Z kolei absolwentami Uniwersytetu Warszawskiego z tytułami magistrów teologii byli m.in. Jan Burzyński,

a także Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego³, Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie⁴, Papieskiego Uniwersytetu Gregorianum w Rzymie⁵, Katolickiego Uniwersytetu w Strasburgu⁶, Fryburgu Szwajcarskim⁷, Innsbrucku⁸, Lowanium⁹ i College de France¹⁰. Młodzi naukowcy z dyplomami najlepszych uczelni polskich oraz zagranicznych wydatnie wspierali istniejącą już kadre naukową seminarium, której członkowie stopnie naukowe zdobywali jeszcze w Akademii Duchownej w Petersburgu przed I wojną światową.

Młode środowisko naukowców skupione wokół kilku wspaniałych wykładowców, którzy uzyskali doktoraty, licencjaty i magisteria polskich oraz zagranicznych uniwersytetów było najsilniejszym, najaktywniejszym i najprężniejszym środowiskiem intelektualnym Łodzi okresu międzywojennego. Ich oddziaływanie w Kościele i miejscowym społeczeństwie było widoczne. Dlatego presja okupanta hitlerowskiego na duchowieństwo była bardzo silna już w pierwszych miesiącach wojny. Ludzi tworzących to środowisko starano się wyeliminować z życia publicznego. Reprezentowali bowiem wysoki poziom intelektualny, a jako duchowni mieli ogromny wpływ na łódzką społeczność. Na konferencji odbytej w Łodzi 31 października 1939 r. z udziałem m.in. ministra propagandy III Rzeszy dr Josepha Goebbelsa, a dotyczącej polityki kulturalnej wobec Polaków, generalny gubernator Hans Frank powiedział jednoznacznie: „[...] seminaria duchowne [...] zostaną bezwarunkowo zamknięte, gdyż są one jedynie. inkubatorami nienawiści do Niemców”¹¹. Wypowiedź była przesadzona, rozpoczęcie zaś eksterminacji inteligencji polskiej, do której w pierwszym rządzie zaliczono duchownych, była okrutną rzeczywistością.

W memoriale Erharda Wetzla i Gerharda Hechta (z Urzędu do Spraw Polityki Rasowej NSDAP) z 25 listopada 1939 r., omawiającym kwestie możliwości zniemczenia lub niezwłocznego wysiedlenia ludności polskiej z terenów wcielonych do Rzeszy hitlerowskiej, bliżej sprecyzowano pojęcie inteligencji polskiej. Zaliczono do niej „[...] przede wszystkim polskich księży, nauczycieli (łącznie z nauczyciela-

Franciszek Pabjańczyk. Filozofię ukończył Maksymilian Skarbek, a prawo kanoniczne Stefan Stępień.

³ W latach 1930–1939 doktoraty z teologii otrzymali m.in: Edmund Bielicki, Michał Klepacz, magisterium z prawa kanonicznego Henryk Błaszczak.

⁴ Magisteria z teologii otrzymali Jan Fondaliński i Jan Ostrowski.

⁵ Tytuł doktora prawa kanonicznego w 1932 r. uzyskał Zdzisław Heidrich, teologii – Henryk Rogowski w 1933 r., filozofii – Ludwik Ziętek w 1928 r.

⁶ Licencjatem wydziału teologicznego tegoż Uniwersytetu w 1927 r. został Jan Żdzarski.

⁷ Kazimierz Tomczak studiował na fryburskiej uczelni.

⁸ Jan Szychowski w 1939 r. ukończył studia w Instytucie Filozofii tamtejszego uniwersytetu z tytułem doktora filozofii.

⁹ W 1933 r. kandydatem nauk pedagogicznych i psychologicznych był Jan Fondaliński, a licencjatem nauk społecznych i teologicznych tego uniwersytetu był Jan Ostrowski.

¹⁰ Studia teologiczne w tej uczelni ukończył Jan Warczak. Według *Spisu duchowieństwa i parafii diecezji łódzkiej* z 1939 r. 19 kapłanów studiowało w: Warszawie (15), Lublinie (3) i Innsbrucku (1).

¹¹ *Okupacja i ruch oporu w „Dzienniku” Hansa Franka*. 1939–1945, t. 1, 1939–1942, wyd. 2, Warszawa 1972, dok. 1, s. 82.

mi szkół wyższych), lekarzy, dentystów, weterynarzy, oficerów, wyższych urzędników, wielkich kupców, wielkich właścicieli ziemskich, pisarzy, redaktorów, jak również wszystkie osoby, które otrzymały wyższe lub średnie wykształcenie”¹². Umieszczenie duchowieństwa na pierwszym miejscu tegoż dokumentu nie było oczywiście przypadkowe. Wpływało ono z ogólnie przyjętej polityki kościelnej władz nazistowskich połączonej nierozdzielnie z polityką narodowościową, jak również włączenia eksterminacji, duchowieństwa katolickiego w ramy szeroko pojętej eksterminacji inteligencji polskiej. Postępowanie władz niemieckich wobec duchowieństwa polskiego wynikało z poglądu nazistów na rolę i znaczenie Kościoła w historii narodu i państwa polskiego. Ponadto w grę wchodziły również względy ideologiczne i czynniki natury narodowościowej. Namiestnik III Rzeszy i Gauleiter Kraju Warty Artur Greiser o tych problemach wyrażał się w następujący sposób: „Jest rzeczą jasną, że w historii narodu polskiego obok wielkiej własności i arystokracji, w pierwszym rządzie katolicki, polski kler występował jako główny motor nienawiści oraz nieprzejednanej woli w kierunku wyrzucania nas, Niemców. Przy działaniu godnym naszej walki narodowościowej nie może nam przyświecać zatem inny cel poza uświadomieniem sobie tego faktu i wzięcia go pod uwagę przy kształtowaniu stosunków na tym terenie”¹³.

Oczywiście duchowieństwo łódzkie nie знаło bliżej założeń polityki narodowościowej okupanta hitlerowskiego ani jego podejścia do spraw kościelnych, a tym bardziej nie mogło przewidzieć brutalnych metod sprawowania władzy na okupowanym obszarze. Łudzono się, że ludność cywilna nie będzie włączana do akcji wojenno-okupacyjnych, a instytucjom pozwoli się na ograniczone funkcjonowanie. Z tych, też powodów – po pierwszym zamieszeniu spowodowanym wybuchem wojny i zawieszeniu działalności dydaktycznej – w październiku 1939 r. około 30 alumnów i kilkunastu wykładowców rozpoczęło normalną pracę seminaryjną. Czuwał nad tym działaniem rektor ks. Józef Dzioba. Wspierał go w tym działaniu wicerektor ks. dr Stanisław Szydłowski. Ojciec duchowny ks. dr Kazimierz Skoczylas – wspomagany przez spowiedników ks. Wincentego Burakowskiego, ks. Feliksa Kąkolewskiego i ks. Hipolita Pyszyńskiego – w odpowiedni sposób sprawował pieczę nad stroną duchową wszystkich kleryków. Pozostali wykładowcy – ks. dr Henryk Folwarski, ks. mgr Władysław Grzelak (sen.), ks. mgr Władysław Grzelak (jun.), ks. dr Ferdynand Jacobi, ks. dr Antoni Kaczewiak, ks. mgr Zygmunt Muszyński, ks. dr Adam Nebelski, ks. dr Henryk Rybus, ks. dr Leon Rychter, ks. dr Zygmunt Skowroński, ks. dr Jan Warczak, ks. lic. Jan Źdzarski oraz biskup dr Kazimierz Tomczak – z większymi lub mniejszymi perturbacjami prowadzili zajęcia dydaktyczne.

Jednakże wieści napływające z miasta już w początkach listopada nie mogły napawać optymizmem. Nastąpiła bowiem pierwsza fala masowych aresztowań przedstawicieli łódzkiej inteligencji. Organa policji hitlerowskiej – centralnie

¹² Tamże, dok. 28 A, s. 133.

¹³ *Proces Artura Greisera przed Najwyższym Trybunałem Narodowym*, Warszawa 1946, s. 148. Por. M. B u d z i a r e k , *Katedra przy Adolf Hitlerstrasse. Z dziejów Kościoła katolickiego w Łodzi 1939–1945*, Warszawa 1984, s. 89–90.

kierowane przez Główny Urząd Bezpieczeństwa Rzeszy w Berlinie – tuż przed 11 listopada 1939 r. aresztowały na terenie województwa łódzkiego około 1500 osób, w tym 50 duchownych diecezjalnych i zakonnych. Wśród nich znaleźli się także ks. Feliks Kąkolewski (spowiednik), ks. Zygmunt Muszyński (wykładowca) oraz sufragan łódzki biskup Kazimierz Tomczak. Wszystkich umieszczono w więzieniu na Radogoszczu, gdzie przebywali do stycznia 1940 r. Zwolniono ich z nakazem natychmiastowego opuszczenia granic III Rzeszy i udania się do Generalnego Gubernatorstwa. Żaden z wymienionych profesorów tego nakazu jednak nie wypełnił, mimo wcześniejszego wyrażenia zgody na piśmie. Za zgodą ordynariusza łódzkiego biskupa Włodzimierza Jasińskiego objęli odpowiednie placówki duszpasterskie będące w granicach III Rzeszy Niemieckiej¹⁴.

W dwa tygodnie po pierwszych masowych aresztowaniach, w niedzielę, 26 listopada 1939 r., bez wcześniejszego uprzedzenia, funkcjonariusze łódzkiego gestapo zjawili się u rektora ks. Józefa Dzioby z nakazem opuszczenia w ciągu dziesięciu godzin pomieszczeń seminaryjnych przez wszystkie osoby tam przebywające. Co prawda termin eksmisji Seminarium przesunięto na dwa dalsze dni, to jednak niewiele można było uratować z mienia ruchomego. Nie pomogły interwencje ks. dr Leona Rychtera i ks. Romana Gradolewskiego – cały gmach seminaryjny przejął natychmiast Hitler–Jugend, a klerycy i wykładowcy zmuszeni byli przenieść się do majątku biskupiego w Szczawinie koło Zgierza. Seminarium łódzkie, jako jedyne seminarium katolickie na obszarach znajdujących się w Reichsgau Posen kontynuowało zajęcia dydaktyczne¹⁵.

Wykłady wznowiono na początku grudnia 1939 r. Udział w nich wzięło 19 kleryków z czterech kursów. Zajęcia z prawa kanonicznego prowadził ks. Józef Dzioba, teologię moralną wyładał ks. dr Leon Rychter, dogmatykę i apologetykę ks. dr Zygmunt Skowroński, homiletykę ks. dr Jan Warczak, wicerektor ks. dr Stanisław Szydłowski – zajęcia z Pisma Świętego. W Szczawinie przebywali ponadto ks. mgr Władysław Grzelak, który nauczał filozofii, ks. dr Henryk Folwarski oraz ojciec duchowny ks. dr Kazimierz Skoczylas. W Łodzi pozostali ks. Jan Żdzarski (kanclerz Kurii Biskupiej) i ks. mgr Władysław Grzelak (sen.) pracujący przy kościele katedralnym¹⁶.

¹⁴ Archiwum Państwowe w Łodzi. Zbiór druków i pism ulotnych, 515. Liste der Radogosch befindlichen Geistlichen, 485; Archiwum Okręgowej Komisji Badania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu w Łodzi. Akta w sprawie Artura Greisera, 585 (1), s. 37–40; Archiwum Kurii Biskupiej w Łodzi. Dziennik Podawczy, t. 2 (1940), poz. 83. Por. M. Cygański, *Z dziejów okupacji hitlerowskiej w Łodzi*, Łódź 1965, s. 57–60; M. Budziarek, *Kapłani na Radogoszczu*, WTK, 26 VI 1978, nr 9, tenże, „Kirchenpolitik” Artura Greisera i je i jej realizacja wobec wyznań religijnych, [w:] *Łódź w planach eksterminacyjnych okupanta hitlerowskiego 1939–1945*, Łódź 1986, s. 74; tenże, *Historyczny raptularz. Szkice z dziejów Kościoła w Polsce i nie tylko...*, Wrocław 1991, s.212.

¹⁵ M. Budziarek, *Łódzkie Seminarium...*, s. 68–69; tenże, *Katedra przy Adolf Hitlerstrasse...*, s. 59–61; K. Śmigiel, *Z dziejów wielkopolskich seminariów duchownych w latach 1939 do 1945*, „Roczniki Teologiczno-Kanoniczne”, 1973, 20, z. 4, s. 77–81.

¹⁶ Relacje księży: W. Banaszkiwicz, Z. Skowrońskiego, J. Dratwy i M. Konradego (w zbiorach autora). Por. M. Budziarek, *Zarząd i organizacja diecezji łódzkiej 1939–1945*, [w:] *Materiały i*

Nauka i życie seminaryjne w Szczawinie nie trwało jednak długo. Rankiem 28 lutego 1940 r. przed budynki biskupie zajęły samochody policyjne. Cały teren został otoczony przez policję, a funkcjonariusze gestapo spisywali personalia wykładowców i alumnów. Po przeprowadzeniu rewizji w pokojach prywatnych, oznajmiono decyzję władz niemieckich o zamknięciu Seminarium. Osoby opuszczające Szczawin mogły zabrać ze sobą jedynie rzeczy osobiste. Łódzkie Seminarium Duchowne musiało przerwać pracę na pięć lat¹⁷.

Całkowite i ostateczne zlikwidowanie Seminarium spowodowało oddelegowanie jego wykładowców do pracy duszpasterskiej. Ksiądz dr Leon Rychter duszpasterzował w łódzkiej parafii Podwyższenia Świętego Krzyża, ks. dr Adam Nebelski – w parafii Matki Boskiej Zwycięskiej, ks. mgr Władysław Grzelak (jun.) – w parafii zgierskiej, a ks. dr Jan Warczak został mianowany administratorem parafii św. Jana Chrzciciela na Nowym Złotnie w Łodzi. Pozostali otrzymali nominacje biskupa ordynariusza Włodzimierza Jasińskiego na administratorów w parafiach diecezji łódzkiej będących w granicach III Rzeszy: ks. dr Zygmunt Skowroński – w parafii Buczek, ks. dr Kazimierz Skoczylas – w parafii Żeronie (od 10 lipca 1940 r. – w parafii Stryków), ks. dr Stanisław Szydłowski – w parafii Żeronie, ks. mgr Zygmunt Muszyński – w parafii Siedlec (od 25 czerwca 1940 r. – w parafii Góra św. Małgorzaty)¹⁸.

Prześladowania profesorów Seminarium nie ustały jednak. W toku drugiej fali aresztowań, które przeprowadzono na początku wiosny 1940 r., zatrzymano w centralnym obozie przesiedleńczym przy ul. Łąkowej w Łodzi ośmiu kapłanów. Wśród nich znalazł się spowiednik zwyczajny ks. kan. Wincenty Burakawski, ks. Adam Nebelski oraz ks. Jan Źdżarski. W wyniku natychmiastowej interwencji biskupa Włodzimierza Jasińskiego i ks. Romana Gradolewskiego wszystkich zatrzymanych wypuszczono¹⁹.

Rok 1941 był brzemienny w swych tragicznych skutkach. Zaczęło się w marcu 1941 r., kiedy to w ręce gestapo wpadła tajna drukarnia podziemnego pisma „Pochodnia”. Aresztowano wówczas ks. dr Jana Warczaka oraz będących z nim w bliskich kontaktach księży z parafii św. Anny w Łodzi – ks. dr Ferdynanda Jacobiego, ks. Teofila Milczarskiego i ks. Wacława Bielińskiego. Zatrzymanych osadzono w więzieniu gestapo przy ul. Sterlinga w Łodzi. Po trwającym kilka tygodni śledztwie wszystkich kapłanów przewieziono do obozów koncentracyjnych: ks. Wacław Bieliński i ks. dr Ferdynand Jacobi znaleźli się w Oświęcimiu,

studia, pod red. F. Stopniaka, z. 3, Warszawa 1978, s. 296–297. *Kościół katolicki na ziemiach Polski w czasie II wojny światowej*, t. 7.

¹⁷ M. Budziarek, *Zarząd i organizacja...*, s. 298–299; tenże, *Łódzkie Seminarium...*, s. 70; tenże, *Katedra przy Adolf Hitlerstrasse...*, s. 61–63.

¹⁸ Archiwum Kurii Biskupiej w Łodzi. Dziennik Podawczy, t 2 (1940), poz. 484, 1364; tamże, Akta personalne, 291.

¹⁹ Tamże. Dziennik Podawczy, t. 2 (1940), poz. 1154, Archiwum Okręgowej Komisji Badania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu w Łodzi. Akta w sprawie karnej prowadzonej przeciw Gradolewskiemu Romanowi i Hoszyckiemu Alojzemu, III k–281/49; relacje ks. Romana Gradolewskiego (w zbiorach autora).

gdzie ponieśli śmierć męczeńską (pierwszy 20 sierpnia 1941 r., drugi w 5 dni później); ks. dr Jan Warczak i ks. Teofil Milczarski – po pobycie w różnych obozach – szczęśliwie w 1945 r. doczekali wyzwolenia w obozie koncentracyjnym w Dachau²⁰.

W pierwszej dekadzie maja 1941 r. okupacyjne władze hitlerowskie przystąpiły do likwidacji ordynariatu łódzkiego. 6 maja biskupa ordynariusza Włodzimierza Jasińskiego, jego sufragana, biskupa Kazimierza Tomczaka oraz siedmiu innych duchownych (w tym spowiednika seminaryjnego – ks. Wincentego Burakowskiego) przewieziono z Łodzi do Szczawina koło Zgierza. Stąd wywieziono ich do Biecza w Generalnym Gubernatorstwie i tam w klasztorze ojców reformatów internowano. Wśród internowanych kapłanów znalazł się także ks. Jan Żdzarski – wykładowca łódzkiego Seminarium²¹.

W połowie lipca 1941 r. – pod zarzutem sabotowania zarządzeń policyjnych – policja bezpieczeństwa aresztowała ks. mgr Franciszka Pabjańczyka ze Zgierza. Początkowo przebywał on w więzieniach łódzkich, na początku października 1941 r. został przewieziony do obozu koncentracyjnego w Buchenwaldzie. W dwa miesiące później znalazł się za drutami obozu w Dachau²².

Podczas największej akcji eksterminacyjnej duchowieństwa katolickiego – jaką władze hitlerowskie przeprowadziły pomiędzy 5 a 7 października 1941 r., kiedy to gestapo aresztowało 560 księży diecezjalnych i zakonnych z całego obszaru Kraju Warty – uwięziono 175 duchownych diecezji łódzkiej. Wszystkich aresztowanych osadzono w obozie przejściowym w Konstancynie Łódzkim. Wśród tam przetrzymywanych znaleźli się także profesorowie łódzkiego Seminarium: ks. mgr Władysław Grzelak (sen.), ks. mgr Władysław Grzelak (jun.), ks. dr Antoni Kaczewiak, ks. mgr Zygmunt Muszyński, ks. dr Adam Nebelski, spowiednik ks. kan. Hipolit Pyszyński, ks. dr Henryk Rybus, ks. dr Kazimierz Skoczylas, ks. dr Zygmunt Skowroński i ks. dr Stanisław Szydłowski. Po trzech tygodniach przetrzymywania ich w fatalnych warunkach 28 października 1941 r. wszystkich księży przewieziono w grupach 25-osobowych – na stację Łódź–Karolew. Tu po załadowaniu do wagonów osobowych cały skład skierowano w stronę Kutna. W dwa dni później dotarł on do obozu koncentracyjnego w Dachau. Dwóch młodych wiekiem, w pełni sił fizycznych duchownych – ks. dr Antoni Kaczewiak i ks. dr

²⁰ Archiwum Głównej Komisji Badania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu w Polsce. SO Łdz. 122. Por. J. Sziling, *Polityka okupanta hitlerowskiego wobec Kościoła katolickiego 1939–1945. Tzw. Okręgi Rzeszy: Gdańsk – Prusy Zachodnie, Kraj Warty, Regencja Katowicka*, Poznań 1970, s. 266–267; ks. W. Jacewicz, ks. J. Woś, *Martyrologium polskiego duchowieństwa rzymskokatolickiego pod okupacją hitlerowską w latach 1939–1945*, z. 2, Warszawa 1977, s. 231, 245, 265; M. Budziarek, *Zbrodnie gestapo na duchowieństwie Łodzi i okolic*, [w:] *Działalność gestapo w Łodzi*, Łódź 1984, s. 88–89.

²¹ M. Budziarek, *Internowanie biskupów łódzkich*, „Ład”, 5 IX 1982, nr 22; tenże, *Historyczny raptularz*, s. 216–225.

²² M. Skarbek, *Udział diecezji łódzkiej w martyrologium Kościoła i Polski w czasie okupacji hitlerowskiej 1939–1945*, b.d.w., s. 10 (masz. w Archiwum Kurii Biskupiej w Łodzi). Por. M. Budziarek, *Zarząd i organizacja...*, s. 312; tenże, *Zbrodnie gestapo...*, s. 89; ks. W. Jacewicz, ks. J. Woś, *op. cit.*, s. 248.

Henryk Rybus – zbiegło z tego tragicznego transportu. Pierwszy wyskoczył z pociągu zaraz po opuszczeniu Łodzi, drugi kanałami uciekł z obozu w Konstantynowie Łódzkim²³.

Warunki panujące w obozie Dachau, a zwłaszcza ciężka praca fizyczna, fatalne warunki higieniczne, słabe wyżywienie sprzyjały eksterminacji przebywających tam duchownych. Zgony wszystkich profesorów łódzkiego Seminarium nastąpiły po kilku miesiącach pobytu w Dachau. Nie wytrzymali psychicznie i fizycznie koszmaru obozowego. Pierwszy zmarł spowiednik Seminarium ks. Hipolit Pyszyński (11 maja 1942 r.), ks. dr Kazimierz Skoczylas zakończył życie w niecały miesiąc później (9 czerwca 1942 r.). Pięciu innych zostało zagazowanych w trakcie tzw. transportów inwalidów, jakie przeprowadzono latem i jesienią 1942 r. – ks. mgr Zygmunt Muszyński (18 maja), ks. dr Stanisław Szydłowski (28 maja), ks. mgr Władysław Grzelak (jun.) (30 września) i ks. mgr Władysław Grzelak (sen.) (12 października). Tylko jeden spośród kadry naukowej łódzkiej uczelni duchownej oraz jeden jej spowiednik przeżyli obóz w Dachau i zostali wyzwoleni w kwietniu 1945 r. przez żołnierzy Armii Amerykańskiej. Tymi szczęśliwcami byli: ks. dr Zygmunt Skowroński oraz ks. kan. Feliks Kąkolewski (aresztowany 29 lipca 1943 r. i przewieziony do Dachau 5 listopada 1943 r.)²⁴.

Zamknięcie na pięć lat Seminarium Duchownego w Łodzi, aresztowanie, internowanie, uwięzienie, w końcu zamordowanie blisko połowy całej przedwojennej kadry naukowej, spowodowało ogromne perturbacje w życiu całego Kościoła katolickiego w Łodzi i diecezji. W okresie trwającej wojny i okupacji hitlerowskiej pozbawiony został nowych kapłanów. W czasie zaś powojennym brakowało i duszpasterzy, i wykładowców, którzy mogliby szybko uzupełnić poniesione, tragiczne straty. Jeśli dołączy się do tego wyjątkowo złe warunki, jakie stworzono Kościołowi katolickiemu w socjalistycznej Polsce, to hekatomba spowodowana przez nazistów hitlerowskich była ogromna. przez długie lata powojenne Kościół łódzki nie mógł wyrównać okupacyjnych niedoborów kadry naukowej w czym antykościelna postawa zsovietyzowanego aparatu państwa polskiego wydatnie pomogła.

²³ Archiwum Okręgowej Komisji Badania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu w Łodzi. Sprawozdanie z przebiegu śledztw dotyczących zbrodni popełnionych przez hitlerowców w obozie przesiedleńczym w Konstantynowie Łódzkim 1940–1945, DS 61(57); relacje księży A. Kaczewiaka, H. Rybusa (w zbiorach autora). Por. L. Bujacz, *Jasne promienie w Dachau. Na podstawie własnych przeżyć*, Łódź 1946, s. 7–37; Z. Franczewski, *W Dachau*, WdL, 1948, nr 11, s. 281–282; J. Sziling, *op. cit.*, s. 219; ks. W. Jacewicz, ks. J. Woś, *op. cit.*, s. 132–208; M. Budziarek, *Geneza. przebieg i następstwa masowych aresztowań duchownych katolickich 5–7 października 1941 roku*, [w:] *Martyrologia duchowieństwa polskiego 1939–1956*, pod red. B. Bejze i A. Galińskiego, Łódź 1992, s. 34–57.

²⁴ *Die Geistlichen in Dachau sowie in anderen Konzentrationslagern und in Gefängnissen*, Hrsg. Weinler, Mödling 1971, s. 71; ks. W. Jacewicz, ks. J. Woś, *op. cit.* Uwaga dotycząca ks. Zygmunta Skowrońskiego i ks. Feliksa Kąkolewskiego odnosi się do tych kapłanów, którzy pracą swoją związani byli z Wyższym Seminarium Duchownym w chwili jego zamknięcia przez okupanta.